

Cena: 1.50 zł

ISSN 1232-5805

nr indeksu: 326070

Nr 7-8 (85-86) Lipiec - Sierpień 1999

Miesięcznik
dla dzieci

PRZYMYCZEK

DOBRA®



7-8

Wszystkim naszym czytelnikom,
 życzymy udanych, radosnych wakacji.
 Podziwiając letnie krajobrazy, zwiedzając
 ciekawe miejsca, nie zapominajcie,
 że tym pięknem obdarował nas
 Pan Bóg - nasz najlepszy Ojciec
 i powinniśmy Mu zawsze mieć
 za co dziękować.



Drodzy Przyjaciele



Życząc Wam udanego wypoczynku wakacyjnego podajemy kilka propozycji jak można miło spędzić czas nie tylko na kolonii czy obozie, ale w każdym miejscu. Mamy nadzieję, że skorzystacie z naszych propozycji. Szczególnie polecamy Wam różnego rodzaju **pielgrzymki** do sanktuariów, tak licznie rozsianych po całej naszej Ojczyźnie.

Wypoczywając nie zapomnijcie o Panu Bogu - o codziennej modlitwie oraz niedzielnej i świątecznej Mszy świętej. W czasie wakacji przypadają dwa święta obowiązkowe. Uroczystość św. Piotra i Pawła (29.06) i Wniebowzięcie Matki Bożej (15.08).

P.S. Gdyby ktoś z Was chciał jeszcze napisać o tym jak przeżył spotkanie z Ojcem Świętym w czasie tegorocznej pielgrzymki to serdecznie zachęamy - temat ten jest aktualny do końca wakacji.

Spis treści

4	Wiersz: „Modlitwa najcichsza”
5	Piosenka: “Moję biegać”
6	Wakacje z Promyczkiem
7	Co warto przeczytać
8-9	Przykazania i prawo
10-11	Przygoda na obozie
12-13	Promycek-Wędrowniczek
14-15	Krzyż na Giewoncie
16-17	Koń i św. Paweł
18-19	Wakacyjna wycieczka
20	Opis gry
21	Rozmowa o pielgrzymkach
22	Kto pyta, nie błądzi
23	Mały poliglota
24-25	Miejsce dla każdego
26	Uśmiechnij się
27	Najlepsze życzenia dla Ani i Jacka
28	Znajdź parę
29	Sprawdź swoją pamięć
30	Podróże papieskie
31	Malowanka
32	Krzyżówka
33	Rozwiązania
34	Święta Kinga





4

Józef A. Frasik

Modlitwa najcichsza

*Ty jesteś siewna, Tyś jest różańcowa,
Ty polem szumisz, rankiem po rosie chodzisz -
Ty jesteś Panna polna, Ty jesteś łkowa -
Gwiazdo zaranna! Przewodniczko łodzi!*

*Tobie przydrożne kapliczki stroją dziewczyny,
Tobie śpiew wieczorny rodzi łąka.
Gałązko ciszy ugornej, Pąku wierzby -
Drżąca słońcem na wietrze silnym.*

*Ty jesteś obrazów, Madonno, najpiękniejsza Panna,
Ty jesteś kwietna, Ty jesteś przedziwna,
Pod zmierzch wieczorna jesteś, a rankiem zaranna,
Ty jesteś wzniosła jak Góra Oliwna.*

*Tyś Częstochowska i Tyś Ostrobramska,
Tyś Kalwaryjska i Tyś jest przydrożna -
Na małych jasnaś z dzieciństwa obrazka
A Tyś strapiona! Panno pobożna.*



5



MOGĘ BIEGAĆ

Mo - gę bie - gać wśród pól, mo - gę ska - kać przez mur Alle - lu - ja, Alle -
lu - ja Mo - gę lu - ja. Je - zus dro - gą do zba - wie - nia
je - stem pe - len u - wiel - bie - nia A - a - a - alle - lu - ja

D.c.al Fine

Mogę biegać wśród pól
Mogę skakać przez mur,
Alleluja, alleluja.
Mogę biegać wśród pól
Mogę skakać przez mur,
Alleluja, alleluja.
Jezus drogą do zbawienia,
Jestem pełen uwielbienia
A - a - a - alleluja.

PROMYCZEK
DOBRA

plus
radio

i



zapraszają na letnie koncerty

**Koncert „Dzieci świata w hołdzie Ojcu Świętemu”
dedykujemy Naszemu Wielkiemu Rodakowi,
a wszystkim zapewniamy miłą zabawę.**

RABKA

27.06 - niedziela
godz. 16.00
Amfiteatr

RAJBROT

4.07 - niedziela
godz. 10.00
Plac Kościelny

BOCHNIA

11.07 - niedziela
godz. 12.00
Plac przy kościele szkolnym

LIPNICA MUROWANA

18.07 - niedziela
godz. 12.00
Rynek

NOWY SĄCZ

31.07 - sobota
godz. 11.00
Park Strzelecki

KROŚCIENKO

1.08 - niedziela
godz. 12.00
Plac przy kościele

NOWY SĄCZ

2.08 - poniedziałek
godz. 12.00
Plac Kolegiacki

KRYNICA

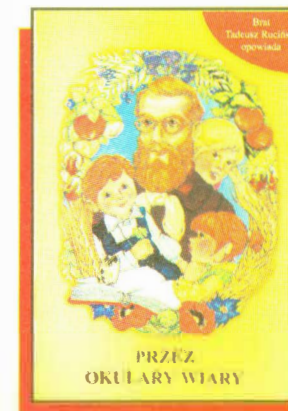
14.08 - sobota
godz. 16.00
Deptak główny

SZCZAWNICA

15.08 - niedziela
godz. 13.00
Plac Kościelny

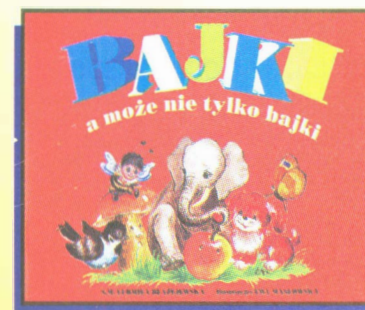
PRZEZ OKULARY WIARY

Edmund Bojanowski zakładał na serce modlitwą „okulary wiary” i widział przez nie wszystkie dary Boże. Widział tych, których Bóg chciał kochać jego sercem. W tym roku Ojciec Święty ogłosił go błogosławionym. Czy chcesz zobaczyć i dowiedzieć się jak żył Edmund Bojanowski? A może chcesz odkryć jakie są okulary wiary i co przez nie można zobaczyć? Otwórz książkę pt. „Przez okulary wiary”, a brat Tadeusz Ruciński opowie ci o „Bożym okularniku” - Edmundzie Bojanowskim.



BAJKI

Dedykuję Tobie, mały czytelniku, bajkę na dobranoc. Bajkę, a może nie tylko bajkę, bo odnaleźć w niej możesz wiele prawdy o ludzkich zaletach i wadach. Zapewne pomoże Ci ona poznać lepiej siebie samego. „Bajki, a może nie tylko bajki” - to tytuł książeczki, która zawiera czternaście pouczających opowiadań. Otwórz - przeczytaj - poznaj lepiej siebie i rozwijaj dobro, czego serdecznie Ci życzę.



ZESZYT JUBILEUSZOWY

Jubileuszowy Zeszyt do katechezy to nasza nowość: cztery wzory, ciekawostki związane z Jubileuszem, informacje o nabożeństwach Jubileuszowych i Konkursie 2000 oraz 60 kartek na notatki z katechez za jedyne 1,50 zł. Parafie i katecheci mogą liczyć na korzystne rabaty.





8

Przykazania i prawo

Pewnego razu



przechodził z jednej miejscowości

do drugiej



, która przebiegała wśród dojrzałych łąnów



Apostołowie od dłuższego czasu przebywający z



nie

mieli czasu na posiłek, dlatego postanowili chociaż trochę zaspokoić

głód



pszenicy. Zerwali po kilka



zboża

i z właściwą rolnikom wprawą oddzielili



od plew.

W ten sposób chociaż na chwilę pozbyli się uczucia głodu. Jednak takim

zachowaniem bardzo narazili się faryzeuszom, którzy uważali, że zry-

wając

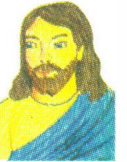


i wydobywając ziarno wykonali pracę, która była



9

zabroniona w szabat. Oburzeni faryzeusze zwrócili uwagę



dla czego nie skarci swoich



za takie zachowanie.

Wtedy



, chcąc usprawiedliwić zachowanie aposto-

łów, przypomniał im historię z



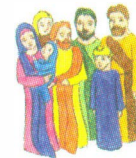
Dawidem, który uciekając

przed wrogiem schronił się w świątyni i zjadł



pokładne, które mogli spożywać tylko kapłani. W ten sposób po raz

kolejny Jezus przypomniał faryzeuszom i



, którzy tego

słuchali, że przepisy prawa są ważne i trzeba je zachowywać, ale gdy

jest to możliwe, nie ze szkodą dla człowieka.

Pomyśl! Jak Ty przeżywasz dzień pański?

Przygoda na obozie

Pani wychowawczynie ogłosiła, że grupa dzieci z klasy może pojechać w lipcu na tygodniowy obóz w okolicy Kłodzka. Koszt nie był wysoki, plan wycieczek bardzo atrakcyjny. Trzeba było zapytać rodziców i dać odpowiedź w ciągu trzech dni.

xxxx

Rodzice Sabinki namawiali swoją jedynaczkę do wyjazdu. Szczególnie tato.

- W lipcu obydwójce z mamą nie mamy urlopu. Chcesz się nudzić sama w domu? Obóz będzie z pewnością ciekawy i pożyteczny. Przyuczysz się do dyscypliny, do wczesnego wstawania, zobaczysz wiele ciekawych rzeczy.

- Może nie będziesz grymasiła przy jedzeniu - dodała mama.

- Dobrze. Pojadę. Czy dacie mi jakieś dodatkowe pieniądze, gdybym musiała dokupić sobie jedzenia? Może być niedobre...

- Dostaniesz, ale staraj się jeść bez wybrzydzenia to, co wszyscy - rzekł tato. Nie wypada psuć innym apetytu, nawet gdybym ci coś nie smakowało.

xxxx

Dni były słoneczne i ciepłe. Dzieci wyruszały wcześniej rano, wracały dopiero przed zmrokiem. Były już w kilku pięknych miejscowościach: w Kudowie, w Dusznikach, w Bystrzycy Kłodzkiej. Wreszcie przyszła pora na całodniową wyprawę do pięknego Kłodzka. Z wielkim zainteresowaniem dzieci zwiedzały klasztor i kościół Ojców Franciszkanów z XVII wieku, zabytkowy ratusz z wieżą i galerią, kamienny, gotycki most na kanale Młynówka.

- Ten most ma już prawie sześćset lat! - powiedziała z podziwem Gosia.

- Posągi są znacznie „młodsze” - dodał Wacek, zaglądając do foldera.

- Nogi mnie tak bołą! - poskarżyła się Sabinka. - Kiedy trochę odpoczniemy?

Większość dzieci chciała oglądać stare kamienice, a potem zbiór śląskich zegarów w Muzeum Ziemi Kłodzkiej, ale pan instruktor zarządził godzinny odpoczynek, połączony z posiłkiem. Dzieci rozsiadły się na kilku ławeczkach w cienistym parku. Powyciągały tak zwany suchy prowiant, soki do picia, słodycze...

- Popatrz, te bułki są z żółtym serem - w głosie Sabinki słychać było rozczarowanie. Nie lubię...

- Chciałabyś z wędliną na taki upał? - odrzekła Gosia. - Zresztą dziś piątek.

- Chcesz moją bułkę? - zapytała Sabinka.

- Ależ, spróbuj, jakie to pyszne! Masło, żółty ser, listek zielonej sałaty, plasterki ogórka. Bułka świeżutka. Nie grymas.

- Rzeczywiście, niezłe - mruknęła Sabinka po chwili, zjadając ze smakiem kanapkę.

- Wiesz co? Pójdziemy teraz na lody.

- Posłuchajcie! - rozległ się głos pana instruktora. Nie wolno wam oddalać się stąd. Najwyżej do tej kawiarenki, o tam, widzicie, gdzie stoją te białe krzeselka. Chcę was mieć w zasięgu

wzroku. Pamiętajcie, że w obcym mieście łatwo się zgubić. Za godzinę wyruszamy stąd na dalsze zwiedzanie. Proszę, żeby nikogo nie brakowało. Bardzo proszę.

- Tam z pewnością są lody - rzekła Sabinka. - Idziemy do tej kawiarenki.

- Przecież nogi cię bołą, nie chcesz odpocząć?

- Mam ochotę na lody. Popatrz, Sebastian idzie, Wacek i nawet Marysia...

Nie skończyło się jednak na lodach. Sabinka chciała kupić drożdżówki w piekarni po drugiej stronie ulicy. Potem skusił je sklep z zabawkami, a następnie uliczny „ogródek”, gdzie pod kolorowymi parasolami można była napić się coca coli. Wreszcie zajrzały do księgarni. W pewnej chwili Gosia spojrzała na zegarek i krzyknęła:

- O, Boże! Jesteśmy już spóźnione!

Popędziły z powrotem. Biegły, jakby je kto gonił. Potrącały przechodniów. Wreszcie przystanąły zadyszane.

- Gdzież ta kawiarenka? - zdziwiła się Sabinka. - Już powinna być.

- Czy myśmy przedtem nie skręcały ani raz? - zapytała Gosia. - Ależ tak!

Skręcałyśmy koło kiosku z warzywami. Tylko nie pamiętam - w prawo, czy w lewo?

I nagle dodała z zalem:

- Aleśmy się popisały! Oni wszyscy denerwują się tam, czekają.

- To moja wina - rzekła Sabinka. - Ja cię namówiłam. Bardzo żałuję.

- Idziemy - zdecydowała Gosia.

Szły wolniej, rozglądały się uważnie.

- To chyba ten - Gosia wskazała ruchem głowy kiosk z warzywami.

- Już wiem! - wykrzyknęła Sabinka. - Przypomniałam sobie! Kawiarenka nazywała się „Stokrotka!” Jestem pewna! Tak było napisane nad drzwiami.

Okazało się, że daleko odbiegły od parku i kawiarenki. Kiedy wreszcie, bardzo zdenerwowane, zjawily się na miejscu, były spóźnione o 50 minut! Dzieci przywitały ich okrzykami radości. Pan instruktor powiedział surowo:

- Idziemy do muzeum. Wieczorem porozmawiamy!

- To ja ją namówiłam - przyznała się odważnie Sabinka. Przepraszamy.

xxxx

- Nie było tak źle - szepnęła Gosia wieczorem, kiedy kładły się spać. Instruktor jest naprawdę morowym chłop. Mogło być gorzej.

- Nie zapomnę długo tej przygody - odrzekła Sabinka. Nauczyłam się jednego: jeżeli jest się w grupie, trzeba dostosować się do innych. Nie zrobię więcej takiego głupstwa. Wstyd mi.

- Mnie też. Zmówmy teraz „Pod Twoją obronę”, dobrze? Po cichutku, żeby nikt nie słyszał.

- Dobrze. Przepraszam cię, Gosiu.

- WĘDROWNICZEK



Notatki z podróży

Wakacje to wyjątkowy okres, który każdy spędza nieco inaczej niż pozostałą część roku. Ponieważ przez tyle miesięcy wędrowałem z Wami w różne miejsca na wakacjach chciałbym trochę odpocząć i poleniuchować. Udzielę Wam kilku rad jak ciekawie i wesoło spędzić czas nawet gdy się nigdzie nie wyjeżdża.

Oczywiście przy pięknej pogodzie będę wylegiwał się na kocu nad rzeką...



... lub w hamaku w ogrodzie - ale nie cały dzień!

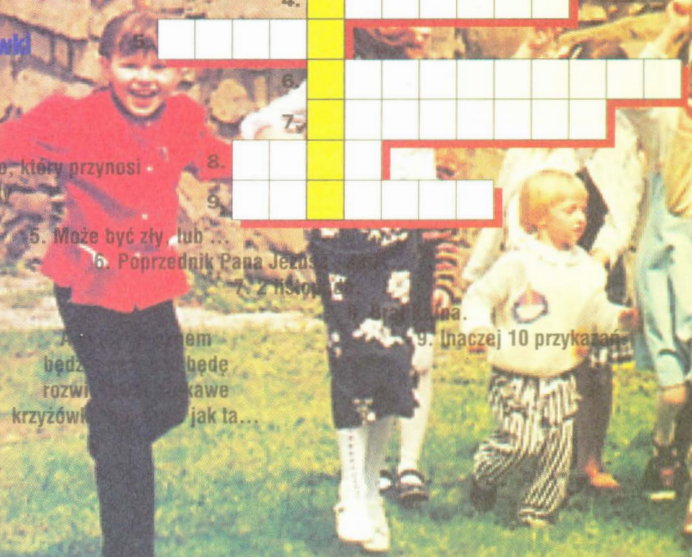
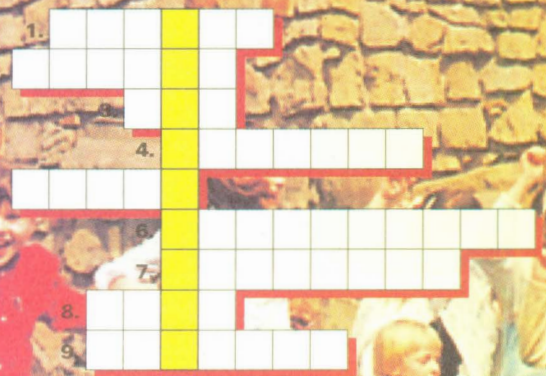


Wesoła zabawa z kolegami i koleżankami, na którą wreszcie jest tyle czasu to przecież podstawa udanych wakacji.

W słoneczne dni będę z kolegami i koleżankami bawił się w ciuciubabkę. To zabawa, w której jednemu z uczestników zawiązuje się oczy, a on stara się złapać kogoś z pozostałych. Złapana osoba zostaje ciuciubabką.

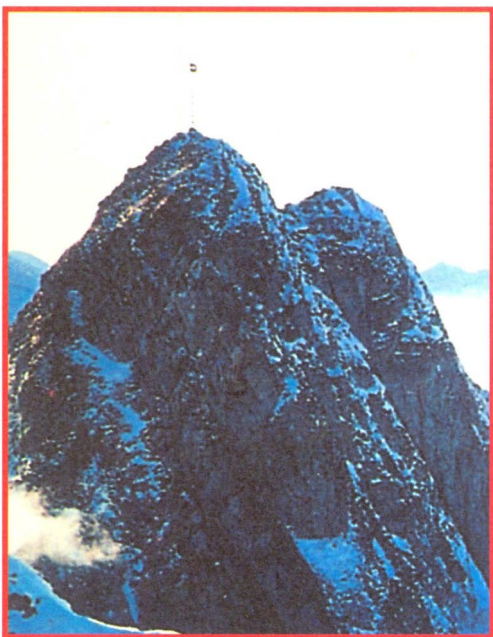
Hasła do krzyżówki

1. Jeden z trzech królów.
2. 29 czerwiec - ... i Pawła
3. Zbudował arkę.
4. Imię świętego, który przynosi prezenty
5. Może być zły, lub ...
6. Poprzednik Pana Jezusa
7. Z historyi ...
8. ...
9. Inaczej 10 przykazań



Na pewno codziennie, zwłaszcza rano, kiedy po modlitwie będę już leżał wygodnie w łóżeczku przynajmniej godzinę poświęcę na czytanie ciekawych i wartościowych książek. Wam też to radzę, bo nawet jeśli nie możemy podróżować, to dzięki książkom możemy poznać wiele ciekawych miejsc i przeżyć wspaniałe przygody.

Do zobaczenia po wakacjach!



Krzyż - znak zwycięstwa

Krzyż, który w starożytności był znakiem hańby od momentu jak Chrystus na nim odkupił ludzkość stał się znakiem zwycięstwa. Od tego czasu ludzie postawili na ziemi wiele milionów krzyży. Każdy z nich ma piękną i bogatą historię. Dzisiaj chyba do najbardziej znanych krzyży należą: Krzyż na Giewoncie oraz Krzyże Gdańskie.

W Tatrach, na szczycie **Giewontu** (1909 m n.p.m.) metalowy, piętnastometrowy krzyż postawiono 19 sierpnia 1901 roku na rozpoczęcie dwudziestego stulecia. Ufundowali go i w 400 kawałkach, na własnych barkach, wynieśli mieszkańcy Zakopanego, a ważył on w całości 1819 kg. Oprócz tego trzeba było wynieść 400 kg cementu i 200 płóciennych konewek wody. Spoglądając na niego modlą się miłośnicy górskich wypraw. Jest on również dobrze widoczny z różnych części Zakopanego i okolicy.



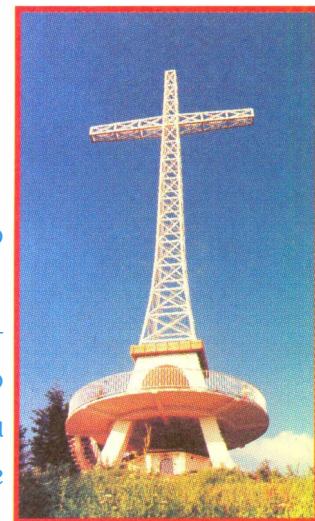
Trzy krzyże gdańskie z kotwicami są pamiątką tragicznych wydarzeń jakie miały miejsce na wybrzeżu w grudniu 1970 roku. Zostały one postawione dopiero po upadku komunizmu i odzyskaniu przez Polskę pełnej wolności. Przypominają one robotnikom idącym do stoczni i turystom zwiedzającym Trójmiasto cierpiącego Chrystusa.

Może jeszcze niezbyt znanym, ale pięknym i wymownym jest krzyż ustawiony na szczycie **Góry Miejskiej koło Limanowej**. Mieszkańcom ziemi limanowskiej stawiającym ten trzydziestopięciometrowy krzyż, ważący około 350 ton i widoczny z różnych stron tego pięknego regionu przyświecały słowa Adama Mickiewicza:

**„Jeno pod krzyżem
Jeno pod tym znakiem
Polska jest Polską,
A Polak Polakiem.“**

Ten krzyż jest pamiątką przełomu drugiego i trzeciego tysiąclecia.

P.S. Spotykając krzyż na drodze, nie tylko w czasie wakacji, nie przechodźcie obok niego obojętnie, ale przez moment pomyślcie o Panu Jezusie, przeżegnajcie się, a gdy jest to możliwe dowiedzcie się kto i dlaczego ten krzyż postawił.



Koń

- symbol rycerskości

Udomowienie konia uważane jest za jedno z największych osiągnięć człowieka. Posiadanie tego szlachetnego, ognistego zwierzęcia, które od zarania dziejów towarzyszy nam w pracy, podróżach i walce zawsze napawa dumą. Nawet dzieci, gdy mogą dosiąść plastikowego, barwnego konika na karuzeli lub małego kucyka w parku uważają to za coś wyjątkowego. Często też ulubioną zabawką zwłaszcza przez chłopców jest właśnie koń na

biegunach. To niezwykle piękne, mądre i oddane człowiekowi zwierzę posiada bardzo bogatą symbolikę. Już w starożytności koń uważany był za symbol czasu i szybkości promieni słonecznych i księżycowych, ognia błyskawicy, a nade wszystko powietrza i wiatru. Jako wierzchowiec mitycznych bogów symbolizował ciała niebieskie i był łącznikiem pomiędzy ziemią a niebem. Wielu z Was słyszało też zapewne o Pegazie - skrzydlatym koniu symbolizującym sztukę.

W opisach biblijnych konie spotykamy bardzo często. Czytamy np., że Eliasz wstąpił do nieba na wozie zaprzężonym w ogniste konie. Występują one też w opisie Apokalipsy u św. Jana. Koń jest także atrybutem

św. Jerzego, św. Marcina, apostoła Jakuba starszego, a także św. Pawła, do którego Bóg przemówił właśnie wtedy,



gdy ten konno podążał do Damaszku. Koń jest również jednym z najważniejszych atrybutów nieustraszonej odwagi, męstwa, rycerskości i bohaterstwa. Swojemu jeźdźcowi towarzyszy nieodłącznie w trudach walki i będąc często jego najlepszym przyjacielem i sprzymierzeńcem. Stąd wielcy wodzowie bardzo często przedstawiani są na posągach właśnie na swoich rumakach.

„Pańskie oko konia tuczy”

Święty Paweł Apostoł

Na początku trzeba wyjaśnić, że święty Paweł, a właściwie to Szaweł, różni się od grona Apostołów - wybranych uczniów Chrystusa. Urodził się około 10 r.p.Ch., w Tarsie (Azja Mniejsza) w rodzinie żydowskiej. Zdobywał wiedzę u jednego z najsłynniejszych rabinów w Jerozolimie, ale z Panem Jezusem najprawdopodobniej nigdy się nie spotkał. Jako młodzieniec był prześladowcą uczniów Chrystusa i uwierzył w Niego dopiero po cudownym objawieniu się mu Zmartwychwstałego Pana, pod Damazkiem, kiedy to przerażony (wg niektórych spadł z konia) stracił wzrok, który później cudownie odzyskał (por. Dz 9,3-16). Od tego momentu stał się gorliwym głosicielem Ewangelii, zwłaszcza wśród pogan. Ze względu na wielką liczbę nawróconych nazywany jest Apostołem Narodów. Dokładniej jego życie możemy poznać z Dziejów Apostolskich i 13 listów, które weszły w skład Nowego Testamentu.



START

1. GNIEZNO

2. KOŁBRZEG

4. GDAŃSK

5. JEZIORO ŚNIARDWY

3. PIESKOWA SKAŁA

8. WROCŁAW

7. KRAKÓW

9. ZAKOPANE

6. BIESZCZADY

META



Wakacyjna wycieczka

- opis gry

Zapraszamy Was na wspaniałą wycieczkę po Polsce. Nawet jeśli nigdzie nie wyjeżdżacie na wakacje, to dzięki niej będziecie mieli możliwość poznania wielu ciekawych miejsc w naszym kraju. W grze może brać udział od 2 do 4 zawodników. Potrzebne będą 4 pionki i kostka do gry. Aby wyruszyć z pola START należy wyrzucić „szóstkę”.

Potem pilnie stosujecie się do zamieszczonych poniżej poleceń, które są przypisane do szczególnie oznakowanych pól.

Wesołej zabawy !

- 1 Na tym polu znajdziesz się po wyrzuceniu „szóstki”
- 2 Zatrzymałeś się na odpoczynek -
- **tracisz 1 kolejkę.**
- 3 Wykazałeś się odwagą -
- **zyskujesz dodatkowy rzut.**
- 4 Zapomniałeś obejrzeć fontannę z Neptunem -
- **wycofujesz się o 3 pola.**
- 5 Skracasz sobie drogę przepływając przez jezioro łódką.
- 6 Uczysz się rzucać lassem -
- **czekasz dopóki nie wyrzucisz „szóstki”.**
- 7 Chcesz jak najwięcej zwiedzić, przyspieszasz kroku -
- **przesuwasz się o 3 pola do przodu.**
- 8 Karmiąc zwierzęta **czekasz**, aż wyprzedzi Cię następnego gracza. Jeżeli jesteś ostatni wyprzedzasz o 1 pole poprzedzającego Cię zawodnika.
- 9 Wsiadasz do wagonika kolejki i **dojeżdżasz do mety.**

Promyćczek rozmawia o pielgrzymkach:



Pielgrzymkowa Msza św. w Trzebniewie



Czy można stwierdzić od jak dawna chrześcijanie pielgrzymują?

Ks. Prałat Jerzy Pawlik: Święty Łukasz Ewangelista w rozdziale drugim przedstawia nam najdawniejszy opis pielgrzymki, którą dwunastoletni Jezus odbył do świątyni w Jerozolimie. Chrześcijanie od najdawniejszych czasów, zachęteni przykładem samego Pana Jezusa, część swego czasu przeznaczali na „Sprawy Ojca niebieskiego” i decydowali się na pielgrzymki. Z życiorysu św. Heleny wiemy, że szukała krzyża Chrystusowego nie czekając, aż inni ten krzyż do niej przyniosą. Wybrała się po prostu w drogę. W podobny sposób chrześcijanie od najdawniejszych czasów odbywali pielgrzymki do miejsc uświęconych pobylem lub męką Pana Jezusa. Opisują te pielgrzymki pisarze starożytności jak Euzebiusz, Hieronim czy Orygenes. Do Ziemi Świętej przychodzili pielgrzymi już w IV i V wieku nawet z odległych Wysp Brytyjskich. Później pielgrzymowano także do innych miejsc pątniczych jak np. Efezu (do domu Matki Bożej), albo do Santiago de Compostella (do grobu św. Jakuba Apostoła).



Jakie jest najstarsze sanktuarium w Polsce i gdzie najczęściej pielgrzymów przybywa?

Ks. Prałat: Na polskich ziemiach najstarsze pielgrzymki szły do grobu św. Wójciecha albo do łaskami słynących wizerunków Matki Bożej. Najstarszym w Polsce sanktuarium maryjnym jest Górka Klasztorna w Archidiecezji Gnieźnieńskiej, do którego zmierzają pielgrzymki od czasu objawień Matki Bożej z Dzieciątkiem w 1079 r. Obok licznych pielgrzymek ludu wiejskiego do Górki Klasztornej przybywały również znakomite rody szlacheckie i książęce. Obraz w Górce Klasztornej koronował Ks. Prymas Wyszyński w r. 1965. W naszych czasach najczęściej pielgrzymów przybywa na Jasną Górę, do Lichenia, do Kalwarii Zebrzydowskiej, do Piekarów Śląskich, na Górę św. Anny pod Opolem i wielu innych. Bardzo ciekawą rolę spełnia sanktuarium w Kalwarii Pałacowskiej, albowiem pielgrzymki przezwyciężają bariery graniczne i integrują wiernych sąsiednich regionów.



Ilu Polaków w ciągu jednego roku bierze udział w pieszych pielgrzymkach, a ilu w autokarowych?

Ks. Prałat: Chociaż istotę pielgrzymki nie stanowi ilość grup pątniczych, to czasem mogą być pomocne dla orientacji. Największe nasilenie pieszych pielgrzymek klasycznych przypada na miesiące wakacyjne. Na Jasną Górę przybyło w 1998 roku, w miesiącach letnich, w pieszych pielgrzymkach diecezjalnych i parafialnych, 250 tysięcy pątników. Najliczniejsza była Tarnowska Pielgrzymka Diecezjalna, licząca 12 tysięcy pątników, która wydała drukiem „Gazetę Pielgrzyma” dla każdego pątnika i dzięki radiu diecezjalnemu utrzymywała stałą łączność z całą diecezją przez cały czas trwania pielgrzymki. Pielgrzymki autobusami stanowią wielkie ułatwienie w zwiedzaniu miejsc pątniczych, ale równocześnie mogą stać się zagrożeniem albowiem, wtedy „zalicza się” sanktuaria zatracając duchową treść pielgrzymowania.

**Składamy serdeczne podziękowanie
Księdzu Prałatowi Jerzemu Pawlikowi za miłą rozmowę.**

KTO PYTA - NIE BŁĄDZI



Co to jest Oaza ?

Marcin, kl. IV

Zapewne pytanie to zrodziło się stąd, że nie mogłeś się Marcynie doczekać wakacji.

Oaza, jak będziesz się uczył z geografii jest to jedyne miejsce na pustyni, gdzie jest zieleń i woda. Człowiek, który wędruje przez pustynię może przeżyć dzięki temu, że zatrzymuje się w oazie.

Jednak jest jeszcze inne znaczenie słowa oaza, które się przyjęło. Myślę, że pytanie, które postawiłeś wzięło się stąd, że ktoś powiedział Ci, że na wakacjach wybiera się na Oazę. Chodzi tu o taką formę wypoczynku, kiedy ktoś wyjeżdża na wakacje z księdzem, który taki wyjazd organizuje i prowadzi.

Oaza ma też inną nazwę - „Wakacje z Bogiem“. Może być ona dla różnych grup z parafii - dzieci, ministrantów, młodzieży, dla rodzin, czy np. osób niepełnosprawnych.

Co najważniejsze celem „Wakacji z Bogiem“ jest łączenie wypoczynku i zabawy z kształtowaniem w sobie życia chrześcijańskiego. Dlatego na Oazie jest wspólna modlitwa, codzienna Msza święta, czytanie Pisma Świętego, nauka piosenek religijnych, spotkanie w grupach.

Uczestnicy kształtują również własny charakter i ćwiczą swą wolę poprzez wzajemne prace i służbę, uczą się być „braćmi“ i „siostrami“. Gry sportowe i wycieczki są także w programie oazy.

Ksiądz Grzegorz

MAŁY POLIGLOTA *



Polska

*Szczęśliwej podróży.
Z Bogiem. Udanych wakacji.*

Have a nice trip.

God be with you. Have a happy holidays.



Anglia



Rosja

*Счастливого пути.
С Богом. Весёлых каникул.*

Bon voyage.

Dieu vous garde. Bonne vacances.



Francja



Niemcy

**Gute Reise!
Geh mit Gott! Angenehme Ferien!**

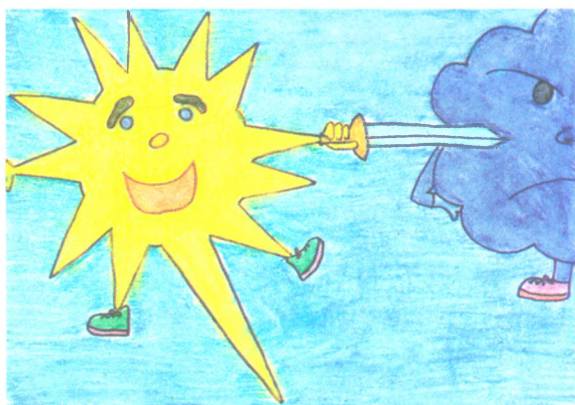


*Zachęcamy Was
do sprawdzenia
znajomości obcego
języka, gdy
w czasie wakacji*



Włóczyć się po łąkach i lasach,
Jeść, gdy poczuje się głód
Spać, kiedy przychodzi zmęczenie
I rozmawiać z kwiatami,
drzewami, zwierzętami,
To takie cudowne
i do tego za darmo.

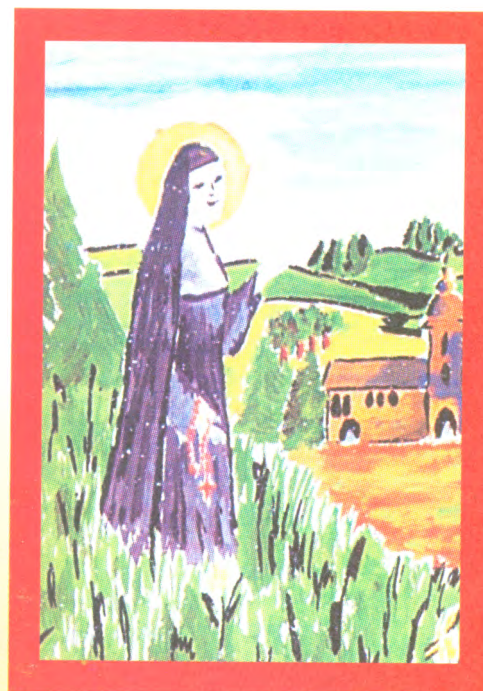
Klaudia Zajac
z Nierzwicy Dużej



Magdalena Łata
kl. II, Kraków



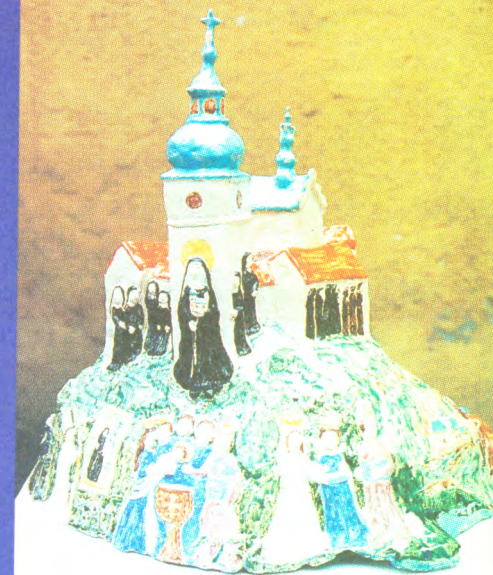
Drodzy Czytelnicy!
Otrzymujemy od Was coraz więcej
ślicznych prac, dlatego prosimy,
podpisujcie je na odwrocie pełnym
imieniem i nazwiskiem,
podając klasę oraz adres.

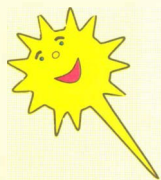


Gazeta lokalna
„Znad Popradu“
wraz z MGOK
w Piwnicznej
zorganizowały dla dzieci
konkurs plastyczny
pt. „Portret Świętej Kingi“.
Napłynęło 38
bardzo starannie
i samodzielnie przez dzieci
wykonanych prac.
Prezentujemy jedną z nich
autorstwa Małgosi Kotarby.

„Święta Kinga“ - rzeźba
wykonana z okazji kano-
nizacji bł. Kingi 16.06.1999 r.
w Starym Sączu.

Pracę wykonali:
Kinga, Anna
i Paulina Fecko
oraz Maciej Janik
z Młodzieżowego
Domu Kultury
z Nowego Sącza
w pracowni ceramicznej
pod kierunkiem art. plastyka
pani Magdaleny Raczek.





Uśmiechnij się!

W dniu nauczyciela wszyscy dawali naszej Pani jakieś upominki. W końcu podchodzi Jaś i mówi nieśmiało:
- Ja też miałem dla Pani czekoladę, ale już zjadłem.
Po czym składa życzenia, kłania się i odchodzi.

Nadesłała Izabela Powęzka - Zakrzówek

- Ile miałeś piątek w tym roku, Mądralo?
- O jedną mniej niż w zeszłym.
- A ile miałeś w zeszłym?
- Jedną.

Ewelina P. z Nowego Żmigrodu

W czasie odpustu w miasteczku mały Kuba przechodzi wraz z mamą koło „kramów” przy kościele. Nagle przystaje i pyta:
- Jeżeli się zje „odpustowego” cukierka, to grzechy będą odpuszczone?

Nadesłała pani Maria Pizuriska ze Skarszew

Na lekcji historii nauczycielka pyta:
- Kto zwyciężył Krzyżaków pod Płowcami?

Uczeń zastanawia się. Wreszcie wykrzykuje:

- Władysław Meterek!
- Co za Meterek? Chyba Łokietek?
- Możliwe, ale teraz wszystko mierzy się w metrach.

Joanna Wiśniowska - Morawsko

Rozmawiają dwie pokrzywy.
- W jakie dni nie parzysz?
- W nieparzyste.

Natalia Czepiel - Ustrzyk

Rymowanki (nasze i Wasze)

Nasz kochany „Promyczku”
świeć nam jasną zorzą
i niech dobre uczynki
wśród dzieci się mnożą.

Joasia i Małgosia z Grybowa

Dziś jeden promyk na niebie świeci
To ten, którego kochają dzieci.

Agnieszka Gac

W tym miesiącu najlepsze życzenia składamy:

Anna - imię, pochodzenia hebrajskiego od wyrazu **hanna** - oznaczającego *łaskę, wdzięk, czar*.

W Polsce imię to nadawano dziewczynkom już w XIII w. Spośród 30 świętych o tym imieniu najbliższa nam i najbardziej znana jest św. Anna - matka Najświętszej Maryi Panny a zarazem babcia Pana Jezusa.

Jest ona patronką matek, żeglarzy i piekarzy a także orędowniczką ubogich.

Imieniny Anny obchodzimy:

26. VII., 1. II., 26. III., 6. IV,
9. VI., 21. IX., 29. X., 20. XI.

Jacek - to rodzime polskie imię choć praw-

dopodobnie wywodzące się z łacińskiego imienia **Hiacynt**, które z kolei ma korzenie greckie, gdyż w Grecji hiacynt to nazwa kwiatu.

Św. Jacek Odrowąż misjonarz i fundator zakonu Dominikanów w Krakowie. Jest on patronem Polski, diecezji krakowskiej i Krakowa.

W tradycji ludowej dzień św. Jacka był świętem pasterskim. W tym dniu pasterze wychodzili na hale, i prosili świętego o potrzebne łaski.

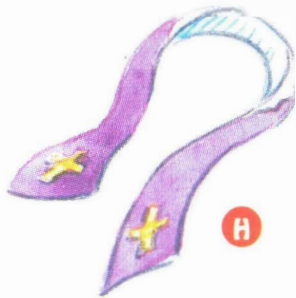
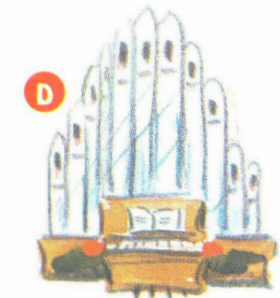
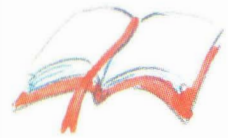
Imieniny Jacka obchodzimy:

17. VIII., 10. VII., 3. VII., 11. IX.



ZNAJDŹ PARĘ

Przyporządkuj każdej postaci odpowiadający jej przedmiot.



A

B

C

E

F

G

H

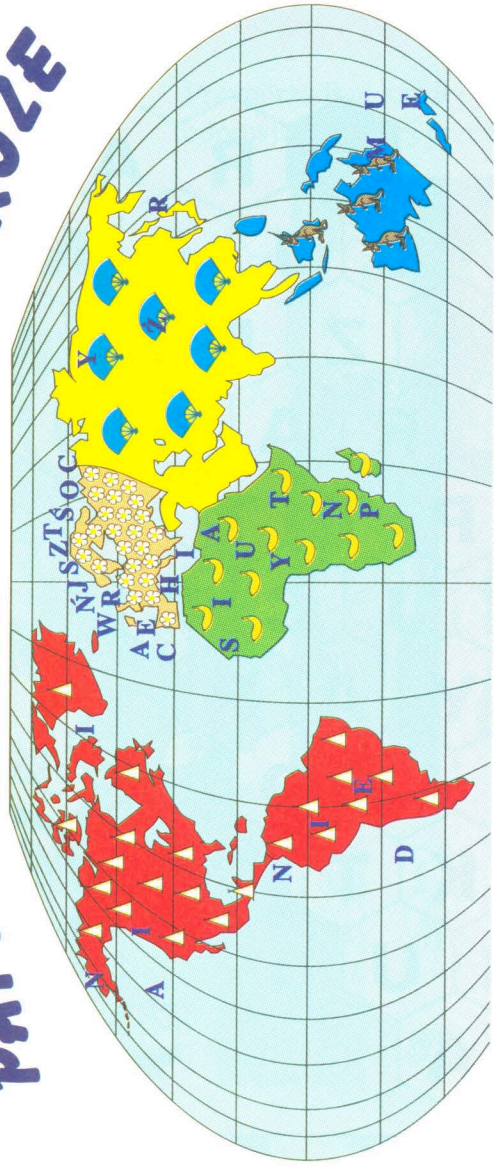
SPRAWDŹ SWOJĄ PAMIĘĆ













Czy chcesz przypomnieć sobie, jakie kraje odwiedził „Promyczek Wędrowniczek“?

Jeżeli tak, to od zaznaczonego pola poruszając się litera po literze we właściwym kierunku odczytasz ich nazwy.

PAPIESKIE PODRÓŻE

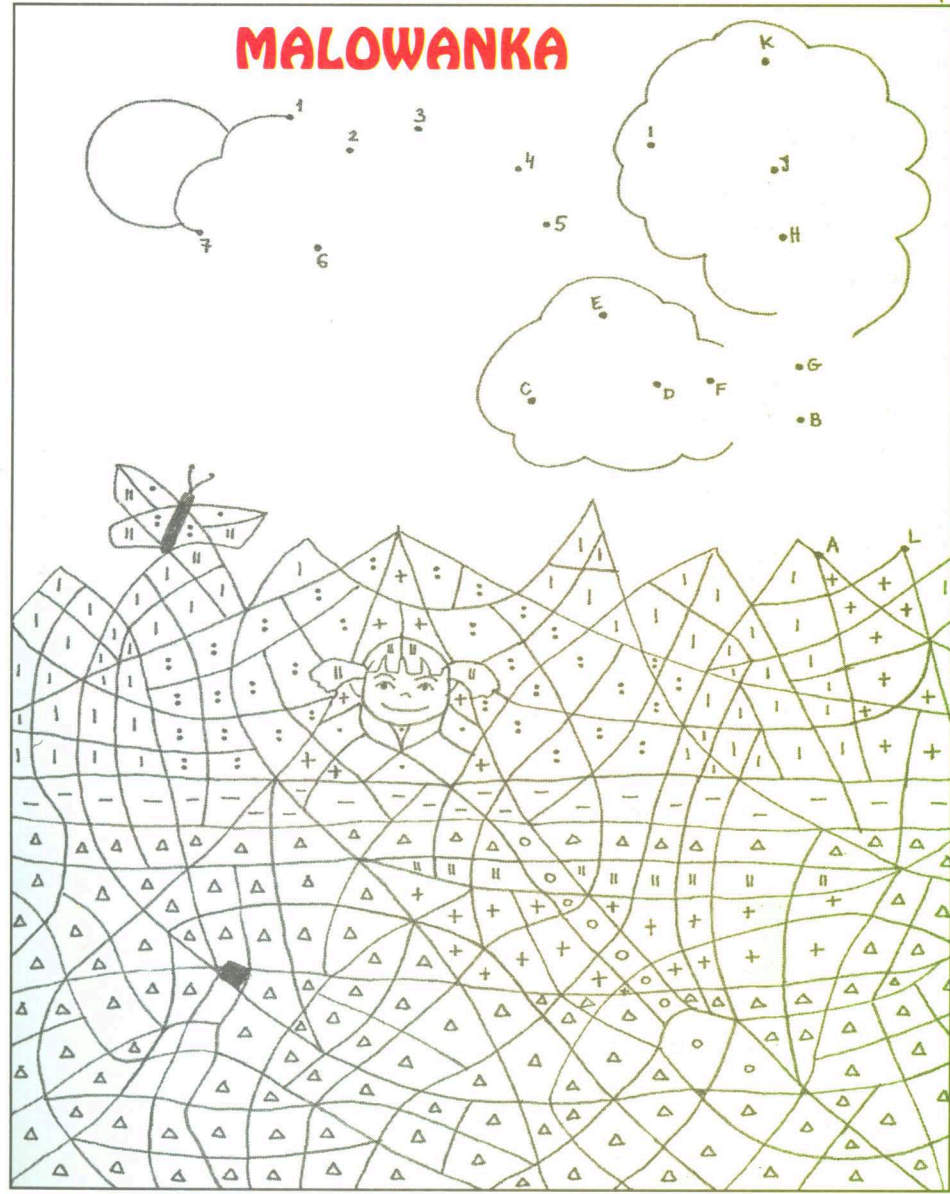


Licząc przedmioty przedstawione na poszczególnych kontynentach dowiesz się ile razy Ojciec Święty je odwiedził. Po uporządkowaniu liter rozsypanych na kontynencie dowiesz się, co jest dla niego rzeczą charakterystyczną.

EUROPA - 20 + ...  - 
AZJA - ...  - 
AFRYKA - ...  - 
AMERYKA - ...  - 
OCEANIA - ...  - 

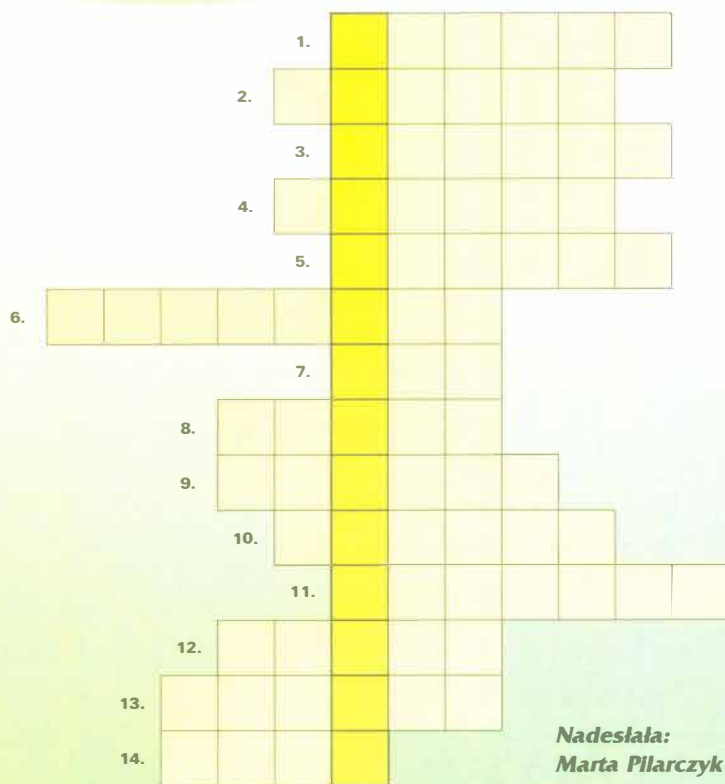
- | | | | | | | | |
|---|---------|---|------------|---|------------|---|--------------|
| + | brązowy | • | czerwony | : | różowy | o | pomarańczowy |
| | żółty | - | j. zielony | | c. zielony | △ | niebieski |

MALOWANKA



Krzyżówka

nr 7-8



Nadesłała:
Marta Pilarczyk

1. Rymowany
2. Matka Jezusa
3. Jeden z trzech króli
4. Jan Paweł II to...
5. Miasto, z którego pochodził Szymon, który pomógł Jezusowi nieść krzyż
6. Miejsce urodzin Jezusa
7. Kobieta z Raju
8. Po śmierci Mojżesza poprowadził Izraelitów do Ziemi Obiecanej
9. Inaczej Pismo Św.
10. Niewierny...
11. Góra, na której umarł Jezus
12. Zakonnik
13. Pierworodny
14. Pierwszy mężczyzna

Rozwiązania rozrywek umysłowych

z „Promyczka Dobra” nr 5

Uczynki miłosierne:

Najwłaściwiej postąpiła Zosia

Przeskakiwanka:

Po górach dolinach rozlega się dzwon

Rozsypanka:

O Mario bez grzechu poczęta módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy.

Krzyżówka:

- Matka Boża, - Msza Święta

Rozwiązania prosimy
nadsyłać na kartkach
pocztowych
do końca miesiąca.

NAGRODY WYLOSOWALI:

1. Joanna Ciesielska - Radzanów
2. Sylwia Zaborowska - Kazimierz Dln.
3. Kuna Monika - Moszczenica 400
4. Radosław Olszewski - Bydgoszcz
5. Jacek Chowaniak - Budzonia

UWAGA!
„Promyczek Dobra“
w prenumeracie pocztowej
i w kioskach RUCH-u
na terenie
całego kraju.



Zasady prenumeraty:

1 egz - 1,50 zł + koszty wysyłki

10 egz i powyżej - 1,20 zł (koszty wysyłki ponosi redakcja).

Aby zamówić nasz miesięcznik, wystarczy zatelefonować pod numer:

(0-18) 443-44-00. Pieniądze prosimy przesyłać na konto

BPH S.A. o/Nowy Sącz, nr 10601507-77510-27000-460101.



Plac Kolegiacki 1,
33-300 Nowy Sącz
tel./fax:(018) 443-44-00
www.promyczek.com.pl
e-mail:wydawnictwo@promyczek.com.pl

Wydawany za zezwoleniem
władzy duchownej.

Redakcja: Marta Gródek-Piotrowska, Sylwia Hyży, Milenia Matecka-Rogal,
ks. Andrzej Mulka (red. nac.), Zofia Sliwowska, s. Berta Zybura BDNP

Współpraca: Anna Kosowska, ks. Grzegorz Rzeźwiński

Opracowanie graficzne i skład komputerowy: '99 by ICS Studio (018) 442-32-28

Druk: Drukarnia Kolejowa w Krakowie, ul. Bosacka 6 tel./fax (012) 421-08-20

Święta Kinga

Kinga przyszła na świat jako trzecia z kolei córka Beli IV, króla węgierskiego i Marii, córki cesarza greckiego Teodora I Laskarisa. Urodziła się prawdopodobnie 5 marca 1234 roku w Ostrzychomiu. Jako pięcioletnia dziewczynka, w 1239 roku przybyła do Polski, aby poślubić dwunastoletniego księcia krakowsko-sandomierskiego, Bolesława. Małżeństwo to było podyktowane przede wszystkim względami politycznymi. Chodziło o zespolenie sił państw Europy Wschodniej i Środkowej przeciwko zagrażającym wciąż Tatarom.

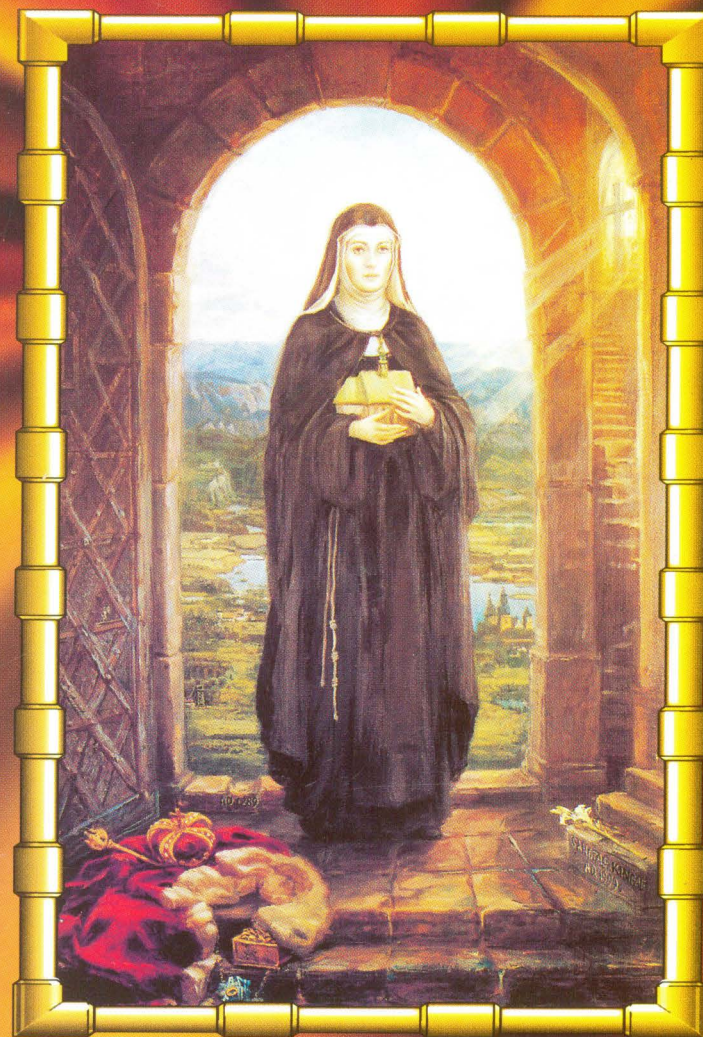
Kinga, zgadzając się z wolą rodziców oraz spełniając prośbę polskich możnowładców, w 1246 roku poślubiła Bolesława. Mimo to, żywiła w sercu wielkie pragnienie złożenia Bogu ślubu dozgonnej czystości. Od męża uzyskiwała zgodę, by mogła również w małżeństwie zachować dziewictwo.

Jako Księżna Pani, Kinga była dla księcia Bolesława, nazwanego później Wstydliwym, nie tylko szczególną towarzyszką życia, ale także współrządczynią księstwa, niezwykle dbającą o swoich poddanych. Jej inteligencja, energia zdecydowanie i prawość wywierały nierzadko decydujący wpływ, na wiele spraw.

Po 40 latach wspólnego życia w 1279 roku zmarł książę Bolesław. Wtedy nalegano na Kingę, by wzięła w swoje ręce władzę książęcą, ale ona postanowiła zrealizować swoje marzenia - opuściła dwór i wstąpiła do ufundowanego przez siebie klasztoru sióstr klarysek w Starym Sączu. Tam 24 lipca 1292 roku zakończyła piękne życie.

Łaski i cuda, dokonujące się przy jej grobie, nieustanny napływ pielgrzymów, a także żywa pamięć o Pani Ziemi Sądeckich wśród wierzących sprawiły, że uznano ją godną chwały ołtarzy.

Wiele przyczyn złożyło się na to, że dopiero po blisko 400 latach, w 1690 roku, została ogłoszona błogosławioną. Ponad 300 lat trzeba było czekać, aby błogosławiona Kinga została kanonizowaną. Uroczystość ta, na którą tak długo czekali czciciele błogosławionej Kingi, odbyła się 16 czerwca 1999 roku w Starym Sączu, jako jedyna kanonizacja w czasie VI Pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny.



Św. Kinga



9 771232 580806